

# EXPRESS

## WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok VII | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 7-go MARCA 1929 ROKU | CENA NUMERU 20 GROSZY. | NR. 66

## ŁANIUCHA NIE CHCIAŁ przybyć do sądu na odczytanie motywów wyroku Nie będzie również apelował

Łódź, 7 marca.  
W dniu dzisiejszym miało się odbyć w sądzie okręgowym odczytanie motywów wyroku, skazującego trzykrotnie na śmierć Stanisława Łaniucha.

W kuluarach sądowych panował dziś od wczesnego rana wielki ruch, gdyż przybyło wiele osób żądnych „emocji”. Łaniucha nie został jednak przywieziony do gmachu sądu, bowiem nadesłał on wczoraj z więzienia list do sądu, w któ-

rym prosi, aby nie przyprowadzano go do sądu na odczytanie motywów wyroku. W liście tym Łaniucha nie podaje powodów, jakie skłoniły go do wystosowania tej prośby. Ponieważ motyw wyroku muszą być w dniu dzisiejszym odczytane, do gmachu więzienia uda się jeden z sędziów, którzy brali udział na rozprawie sądowej Łaniuchy, celem od czytania motywów wyroku. Jak nas informują, prawdopodobnie zostanie wy-

delegowany przewodniczący, sędzia Kozłowski.

Jak się dowiadujemy, Łaniucha w więzieniu oświadczył ponownie, że **NIE CHCE APELOWAĆ.**

W dniu dzisiejszym ojciec i brat jego uzyskali zezwolenie na widzenie się ze zbrodniarzem. Ojciec Łaniuchy pragnie za wszelką cenę wpłynąć na syna, żeby ten zgodził się na apelację.

## Łódź nie otrzyma pożyczki w B. G. K.

Warszawski korespondent „Expressu” (N.) telefonuje:

DONOSILIŚMY NIEDAWNO O STARANIACH MAGISTRATU ŁÓDZKIEGO W SPRAWIE UZYSKANIA POŻYCZKI W BANKU GOS. KRAJ. WE WTOREK ODBYŁ WICEMINISTER SKARBU, DR. BRODYŃSKI W TEJ SPRAWIE KONFERENCJĘ Z PREZYDENTEM ZIEMIECKIM ORAZ ŁAWNIKIEM P. KUKIEM. UZYSKANIE POŻYCZKI W BANKU GOSP. KRAJ. NATRAFIA NA WIELKIE TRUDNOŚCI WOBEC TEGO PRZEDSTAWICIELI SAMORZĄDU ŁÓDZKIEGO CZYNIA STARANIA, CELEM UZYSKANIA POŻYCZKI Z INNYCH ŹRÓDEŁ.

## POŻAR W WIEZIENIU Aresztant podpalił siennik w swojej celi, chcąc wywołać panikę Szalony zamiar został udaremniony

Łódź, 7 marca.  
Dziś rano, o godz. 9-ej, dyrekcja więzienia śledczego przy ul. Kopernika, zaalarmowana została wieścią o pożarze, jaki wybuchł w jednej z cel więziennych.

Na ratunek pośpieszyła obsługa więzienna, wzywając równocześnie straż ogniwą. Pożar został szybko umiejscowiony i nie przedostał się poza cele, w której wybuchł.

Naczelnik więzienia, który natychmiast wszczął śledztwo w tej sprawie, ustalił dość sensacyjne szczegóły.

Mianowicie w jednej z cel, między innymi oczekuje zakończenia śledztwa niejaki Mieczysław Borecki, oskarżony o dokonanie kradzieży i podejrzany o zamordowanie przed kilku miesiącami szofer taksówki na szosie pabjanickiej.

Dziś rano, gdy inni więźniowie z tej samej celi udali się do ustępu, Borecki szybko podpalił siennik, chcąc wznieść pożar w więzieniu. Na szczęście, szybka akcja zapobiegawcza udaremniała jego szalony zamiar.

Istnieje przypuszczenie, że Borecki podpalił siennik, by wywołać panikę w więzieniu i w zamieszaniu zbiec. Naczelnik więzienia prowadzi dalsze dochodzenie.

## „CZARNA LISTA” Ulgi B. Polskiego dla „profesantów”

Warszawski korespondent „Expressu” (N.) telefonuje:

Jak wiadomo Bank Polski prowadzi listę osób, które dopuściły swe weksle do protestu, t. zw. „czarną listę protestów”. Dowiadujemy się, iż wskutek ostatnich mrozów i zawiłej śnieżnych, dyrekcja Banku Polskiego poleciła wszystkim od-

działom nie wciągać na „czarną listę” tych płatników,

którzy raz jeden dopuścili weksel do protestu. Na liście notowani będą tylko ci, którzy już po usunięciu trudności komunikacyjnych, po raz wtóry weksli swych nie wykupili w przepisany terminie.

## Termin upłynął Domy muszą być uporządkowane Wyjaśnienie starostwa grodzkiego

Łódź, 7 marca.  
Wobec powtarzających się ciągle sprzecznych wiadomości co do terminu oczyszczenia posesji łódzkich i doprowadzenia do porządku wodociągów i kanalizacji, „Express” zwrócił się dziś rano do starostwa grodzkiego, gdzie otrzymał następujące wyjaśnienie:

— Wszelkie pogłoski o przesunięciu terminu uprzątnięcia domów nie odpowiadają prawdzie i powodują jedynie na kładanie na właścicieli nieruchomości kary. **PREKLUZYJNY TERMIN UPLYNĄŁ WDNIU 4 b. m.**

Wprawdzie przedstawiciele właścicieli nieruchomości i stowarzyszenia kupców interwenjowali w sprawie prze-

sunięcia terminu — władze administracyjne nie uwzględniły jednak ich prośby.

Posesje muszą więc być obowiązkowo uprzątnięte, w przeciwnym wypadku właścicielom grożą bardzo surowe kary.

W dniu dzisiejszym cały szereg właścicieli domów został ukarany za niewykonania zarządzeń starostwa grodzkiego i magistratu łódzkiego w sprawie uporządkowania posesji i przywrócenia wody w domach. Dotychczas inspekcje przejrzały 1/4 część domów na terenie miasta, karząc wielu ich właścicieli.

## Samowola P.A.S.T-y ukarana przez sąd w Warszawie

Warszawa, 7 marca.  
Charakterystyczna sprawa była przedmiotem rozważań warszawskiego sądu: na ławie oskarżonych zasiadł niejaki Mor. czewski, monter spółki telefonicznej P.A.S.T., pod zarzutem karalnej samowoli aparatu telefonicznego.

Sprawa wynikła na podłożu scysji między monterem a właścicielem cukierki przy ulicy Grzybowskiej 29, p. Jachoda, który uważał, że nie powinien za płacić żądanych przez PAST. 626 zł. su-

my wyliczonej za rozmowy ponadkontyngentowe ponieważ prowadził kontrolę rozmów, z której wynikało, iż kontyngent nie został przekroczony.

Monter wysłany w celu zdjęcia aparatu dokonał tego mimo oporu właściciela cukierki, co stało się powodem rozprawy sądowej.

Sąd skazał Moraczewskiego na karę 100 zł. grzywny z zamianą na dwa tygodnie aresztu.

## Strzelali do krzyża dwaj pijani nauczyciele

Każdy z nich skazany został na rok twierdzy

Warszawski korespondent „Expressu” (N.) telefonuje:

Wczoraj w Warszawie sąd apelacyjny rozpatrywał sprawę dwu nauczycieli oskarżonych o profanację krzyża. Sprawa przedstawia się, jak następuje: W dniu 10 maja 1927 r., wiodąca ze wsi Kura do wsi Krypno w powiecie Białostockim, przechodził zastępca inspektora szkolnego, Franciszek Nowakowski w towarzystwie jednego nauczyciela i dwóch nauczycielek szkoły miejscowej. P. Nowakowski jechał na inspekcję szkół. Miejscowe nauczycielstwo urządziło suty obiad zakrapiany trunkami alkoholowymi. Po obiedzie towarzystwo wyszło na spacer, podczas którego p. Nowakowski opowiadał o swym wielkim uzdolnieniu w sztuce strzelania. Na potwierdzenie swych słów wyjął rewolwer i strzelił do stojącego opodal krzyża. Strzał był celny, jednak nauczyciel Zygmunt Kozera zakwestjonował zdolności strzeleckie inspektora szkolnego i dla przekonania się czy strzela on rzeczywiście dobrze powiesił swój zegarek na gwoździu tkwiącym w nodze Zbawiciela na krzyżu, pytając Nowakowskiego, czy trafi do takiego celu.

Obie nauczycielki wyraziły obawę, że gdyby ktoś widział tę dziką zabawę, całemu towarzystwu grozi poważna kara za profanację krzyża. Jednakże pijani nauczyciele nie dali się przekonać i Nowakowski oddał jeszcze dwa strzały re-

wolwerowe z których jeden przebił drzewce krzyża a drugi nogi Zbawiciela. Sąd Okręgowy białostocki skazał obu nauczycieli po jednym roku twierdzy.

Oskarżeni apelowali. Sąd apelacyjny, biorąc pod uwagę, że byli oni zupełnie pijani, zmniejszył im karę do jednego miesiąca więzienia. Wobec tak łagodnego wyroku prokurator skierował sprawę do Sądu Najwyższego, który uchylił wyrok sądu apelacyjnego i polecił ponowne rozpatrzenie sprawy. W dniu wczorajszym w napelnionej publicznością sali zapadł ostateczny wyrok, skazujący obu „pedagogów” po jednym roku twierdzy.

## Konferencja w sprawie katastrof tramwajowych

Łódź, 7 marca.

W ZWIĄZKU Z OSTATNIEMI KATASTROFAMI TRAMWAJOWYMI MAGISTRAT ZWOLUJE NA DZIEŃ 11 MARCA KONFERENCJĘ PRZEDSTAWICIELI KOLEI ELEKTRYCZNYCH ŁÓDZKICH I KOLEI DOJAZDOWYCH, CELEM USTALENIA PRZYCZYŃ TAK LICZNYCH OSTATNIO KATASTROF ORAZ PRZEDSIĘWZIECIA ODPowiednich KROKÓW ZAPOBIEGAWCZYCH.



**Dziś premiera!**

Początek o godzinie 4:30 po poł., w soboty, niedziele i święta od 12-ej w poł.

Orkiestra pod dyr.  
p. R. KANTORA.

# Kobiety na śliskiej drodze

Konflikty miłosne nowoczesnych par małżeńskich.

Zagadnienie wolnej miłości w świetle etyki i bezwzględ-  
nego prawa.

Najaktualniejszy współczesny dramat życiowo-obyczajowy ilustrujący najważniejsze zagadnienia erotyczne doby obecnej.

**Rekordowa obsada:**

**IGO SYM**  
**Vivian Gibson**

**Arlette Marschal**  
**Sivio Pavanelli**

## Tajemnica barwnego śniegu Niezwykle zjawisko na kresach Połski nie jest bynajmniej rzadkością

W ostatnich tygodniach nadchodzący z naszych kresów i Ukrainy *sensacyjne wieści o rdzawo-czerwonym śniegu, który pokrył stopy ku zdumieniu mieszkańców wieńsk okolicznych.* Dziś to zjawisko obudziło wśród przesądnej ludności zrozumiałe zaniepokojenie i wywołało liczne komentarze. Zjawiskiem tem za *interesował się świat uczonych nie tylko u nas, lecz wszędzie w Europie.*

Mieszkańcy wielkich miast i centrów przemysłowych są oswojeni ze zjawiskiem, że sino-biała szata śnieżna przyjmuje zwolna *brudny, a następnie szary kolor.* Wszyscy zdają sobie z tego sprawę, że przyczyną takiego zabarwienia śniegu są unoszące się w powietrzu sadze, kurz, piasek i t. p. Lecz ta zmiana zabarwienia śniegu w miastach nie ma nic wspólnego z rdzawymi opadami śnieżnymi w południowo-wschodnich połaciach Europy.

Zupełnie pewne i naukowo niezbitę uzasadnienie barwnych opadów śnieżnych zdala od osad ludzkich na bezkresnych, pozbawionych skał pustkowiach, jest w istocie bardzo trudne. *Niejednokrotnie usiłowano rozwiązać te zagadki.* Przed stu laty w r. 1819, znany badacz okolic polarnych, John Ross, udał się w podróż krajoznawczą do krajów arktycznych Ameryki Północnej. Ku zdumieniu swemu, uczonego natrafił na olbrzymie *pożółte, zabarwione rubinową czerwonią.* Pod Kap York zjawisko to było tak wspaniałe i olśniewające, że kapitan Ross nazwał te tereny *„polami karmazynowymi”.*

Następnie podróże innych badaczy podbiegunowych potwierdziły odkrycia kapitana Rossa w zupełności. Na purpurowe pola śniegowe natrafiono niejednokrotnie w późniejszych podróżach podbiegunowych w okolicach Spitzbergu i północnej Syberii. Po długotrwałych *badaniach udało się rozwiązać te zagadki.* Barwę czerwoną nadawały śniegom podbiegunowym *małe roślinki karmazynowe,* które były tak wytrzymałe, że przez lat kilka w czasie największych mrozów przetrwały na śniegu nawet na najwyższych szczytach górskich. Podobne złoże czerwonego śniegu napotymano również w Alpach. Widocznie jest *szereg gatunków roślinek, rozwijających się na starych warstwach śniegowych,* ponieważ w ciągu lat napotymano w rozmaitych okolicach na złożu śniegu *seledynowego i siarkowo-żółtego.*

Jak już zaznaczyliśmy, przyczyny takiego zabarwienia śniegu leżą w sferze zainteresowań botaników i biologów. Są jednak inne rodzaje barwnego śniegu, którego zagadkowe pochodzenie wyjaśnili geologowie, a także astronomowie. Niejednokrotnie donosili rybacy, udający się na morze Lodowate, że widzieli bezkresne pola, pokryte *ślazem rdzawo-czerwonym.* Dokonane na miejscu badania udowodniły, że śnieżny ten opad zabarwiony chmurą *pyłu wulkanicznego, zawierającego wielkie ilości żelaza.* Pył ten pochodzi z odległych wulkanów, lub rozpylonych w atmosferze meteorów. Jak olbrzymie ilości pyłu wulkanicznego unoszą się w czasie wybuchu wulkanów z kraterów, dowodzi najdobitniej wybuch wulkanu Krakatau między Jawą a Sumatrą, który w maju 1883 stanowił największą katastrofę w drugiej połowie XIX stulecia. Szczyt wulkanu wpadł w odmęty morskie, *cała wyspa uległa przekształceniu.* Huk wybuchu dotarł do okolic, odległych o 3,500 km., a falowanie atmosfery dało się wówczas odczuć na całym świecie. W Berlinie zareagował barometr już po 10 godzinach.

Według bardzo skrupulatnych obserwacji, wulkan wyrzucił podówczas 18 m. kubicznych popiołu i lawy. Niezwykle, nigdy przedtem nie widziane zjawisko światline, wywołane załamaniem się promieni słonecznych o pył wulkaniczny, tworzyły chmury świetlane, żarzące się w nocy jasnym, olśniewającym światłem na granatowym sklepieniu nieba jeszcze przez szereg lat po katastrofie. Wówczas to *pył wulkaniczny Krakatau pokrył śnieg w najdalszych nawet okolicach.*

Nie ulega wątpliwości, że w atmosferze unoszą się chmury pyłu meteorowego, który zawiera 90% żelaza. W marcu 1813 opadł we Włoszech czerwony pył a nawet bryły rdzawego żelaza meteorowego. Prawdopodobnie zjawisko, notowane obecnie na wschodzie Polski i na Ukrainie, należy tłumaczyć opadem pyłu meteorowego.

## Najdziwniejszy dom świata Amerykańska milionerka zbudowała go kosztem 5 milionów

P. Fred P. Faltersack, angielski powróciwszy z Kalifornii, daje opis wielkiej osobliwości, którą, ten kraj wiecznej wiosny i filmów, od pewnego czasu pozyskał, a którą teraz pokazuje za pieniądze, choć przez lat 40 budziła tylko zaciekawienie, ale dla nikogo nie była dostępna.

Jest to dom, a właściwie połączone ze sobą małe miasteczko, bo dom niesłychanie fantastyczny, mający 160 pokoi, 2,000 drzwi, nieskończoną liczbę okien, 25 łazienek, 5 rozmaitych systemów ogrzewania, windy hydrauliczne i elektryczne, urządzone wspaniale i zbytkownie, z drzwiami, *poruszającymi się na złotych i srebrnych zawiasach, a jednak pusty i niezamieszkały.* Najstarsze jego skrzydło rozpadło się w ruiny podczas trzęsienia ziemi w Kalifornii, a najnowsze stoi zaczęte i dalekie od wykończenia.

Dom ten, przez jego poprzednią właścicielkę nazwany, wedle legendy indyjskiej „*Hlavatha*”, a przez okoliczną ludność „*Domem strasznych duchów*” albo grzeźniej „*Pałacem trzynastu duchów*”, posiada ciekawą historię.

Zbudowała go pani Sarah L. Winchester, wdowa po synu sławnego założyciela fabryki karabinów rezerwowych. Małżeństwo Winchesterów było z początku bardzo szczęśliwe, ale kiedy umarło jedyné dziecko, a wkrótce potem mąż, żona, bogata dziedziczka całej fortuny, posiadająca dochód *około tysiąca dolarów dziennie,* popadła w pewnego rodzaju obłęd.

Równocześnie tęskniła do tamtego świata, z którym, jak się zdawało, rozmawiała, *komunikując się aż z trzynastu duchami, a pomimo to bała się śmierci.* Jakies medium spirytystyczne wniósłoby w nią, że żyć będzie tak długo, dopóki nie skończy swego domu. *Wież budowała go przez lat 36, aż dopóki w wieku lat 85 nie zaskoczyła jej śmierć, mimo owej przepowiedni.*

Na tę nigdy nie kończącą się budowę wydała razem 5 milionów dolarów i stworzyła labirynt, którego nikt nie znał w całości. Nawet zarządczyni jej gospodarstwa, która była u niej w służbie lat 18, wyznała, że przez ten czas nie zdołała obejrzeć całego domu.

Budowę z początku prowadzili znomicy architektki, ale zdumieni i rozdrażnieni coraz to nowymi planami wdowy, ustąpili miejsca innym, aż wreszcie p. Sarah L. Winchester była swoim własnym architektem i kierownikiem budowy.

Sa więc w tej budowli rozmaite dziwactwa, schody, które nigdzie nie prowadzą, pokoje w pokojach, drzwi nad przepaścią kilkunastometrowa, piece bez kominów, kominy bez pieców, ale wszystko bardzo bogate i wspaniałe, *o ile możliwości pozwalają się w liczbie 13, która była jej ulubioną liczbą.*

Jest tam jeden pokój, zrobiony cały z różanego drzewa, jest sanktuarjum okratowane, jak więzienie, w którym ona rozmawiała z owymi trzynastu duchami, a w którym kilka razy po 13 wiszą różnobarwne szaty jedwabne, przeznaczone dla tych duchów. Co zaś najciekawsze, to że w tym pokoju *jest tajne okienko, przez które wdowa mogła śledzić niepostrzeżenie swą służbę w kuchni.*

Bardzo ciekawy jest także pokój jałowy, gdzie p. Winchester przyjmowała owych trzynastu duchów. Potrawy podawano i potrawy zmieniano, jakby to było rzeczywiste przyjęcie.

Do tego domu nikt nie miał przystępu. Paniom okolicznym, które złożyły ongiś pierwsze wizyty, odesłano ich bilety wizytowe z radą, aby pilnowały własnego nosa. I nawet dla prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta, nie zdołano uzyskać pozwolenia na obejście tego przebogatego a dziwnego siedliska.

Po śmierci p. Winchester pałac trzynastu duchów odwiedziła jej siostrzenica,

## Zmarł ostatni świadek zamordowania rodziny cesarskiej.

Umarł w Dorpacie w 70 roku życia kamerdyner cesarzowej rosyjskiej, Alekksandry — Aleksy Wołkow, ostatni i jedyny żywy świadek zabójstwa rodziny carskiej w Ekarynburgu.

Po tym strasznym mordzie wywieziono Wołkova do więzienia w Permie, gdzie osądzono go w trybie doraźnym i skazano na karę śmierci.

Lecz w momencie przewożenia go na miejsce stracenia zbiegł i po 43-dniowej tułaczce w lasach północnej Rosji spotkał się z oddziałem wojsk kołczakowskich. Uratowany i wywieziony zagranicę, wydał książkę wspomnień.

Wołkow był głównym ekspertem w sprawie samozwańczej księżny Anastazji vel Czajkowskiej, którą zdemaskował w Berlinie w roku ubiegłym.

## Kobieta na czele bandy

W Jugosławii, w okolicach Baczka Topola od dłuższego już czasu grasowała banda rozbójników. W ostatnich dniach lutego herszt bandy został aresztowany i wtedy dopiero wyszło na jaw, że była to kobieta, Jovanka Papp. Bandytka projektowała z całą bandą napad na pewną bogaczkę, została jednak schwytana na gorącym uczynku i aresztowana. Jej pomocnicy wprowadzili uciekli, lecz Papp wydała wszystkie nazwiska.

## Dobry przykład

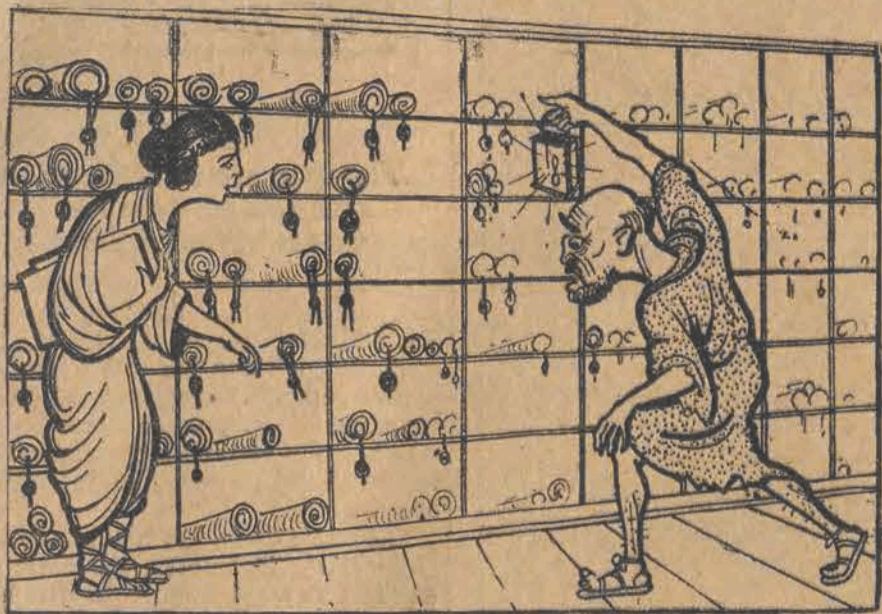
Dwóch berberejczyków w Tunisie kupiło, jeden kurę, drugi jajka, celem podzielenia się w przyszłości małymi kurczakami. Niestety chciało, że wyległa się nieparzysta ilość kurcząt. Nie mogąc się pogodzić zjawili się oni przed bejem Tunisu, który codziennie od 10-ej do południa rozstrzyga wszystkie skargi w swoim okręgu.

Kiedy dwóch skarżących i kura z kurczętami znaleźli się przed obliczem beja, ten z początku był zaambarasowany, jak król Salomon w podobnym wypadku, lecz następnie nie namyślając się więcej kazał kwokę z małemi zabrać swemu kucharzowi, a skarżącym wymierzyć po 100 uderzeń w pięty. Jak później mówił, zrobił to w tym celu, żeby dać dobry przykład i oduczyć ich od podawania niepotrzebnych skarg w przyszłości.

zamieszkała w Palo Alto w Kalifornii, a ponieważ był dla niej bezużyteczny, więc zabrała tylko meble, a sprzedała dom, który dziś jest osobliwością pokazwaną za pieniądze

### W powodzi fałszywych dokumentów

W Europie wybuchła obecnie istna epidemia afer na tle umów między państwowych, o których przeciwnicy dowodzą, że są sfałszowane...



**Klio-muza historii:** Dżogenesie — czego tu szukasz w swoim archiwum?  
**Dżogenes:** Szukam z moją przysłowiową świecą dokumentów, o których nikt jeszcze nie twierdził, że są sfałszowane...

### „Mikus“ w pociągu

Originalny pościg policjanta za niebezpiecznym piaszkim

Lódź, 7 marca.

Anatol Mękwński pseudonim „Mikus“, w letnim sezonie przebywał w Kamińsku pod Piotrkowem. Tam właśnie ujęto go na gorącym uczynku kradzieży. Policja odstawiła włamywacza do Piotrkowa. Po pewnym czasie sąd miejscowy skazał go na rok więzienia.

Po wyroku, nim policja zdążyła go wyprowadzić z sali sądowej, „Mikus“ czmychnął przez tylne wyjście na ulicę i znikł bez śladu. Zarządzono natychmiast pościg, który nie dał żadnego rezultatu.

Upłynęło sześć miesięcy...

Przed kilku dniami policjant, dyżurny na dworcu w Radomsku, zauważył na peronie wytwornie ubranego mężczyznę w towarzystwie jakiejś niewiasty.

Młoda para oczekiwała na pociąg, zdążający do Łodzi.

Policjant, obserwując nieznaną, poznał w wytwornym mężczyźnie poszukiwanego włamywacza.

— Mikus! — zawołał posterunkowy — nareszcie cię spotkałem!

„Mikus“, widząc, że został zdemaszkowany, puścił kantem swoją damę i skoczył do przejeżdżającego pociągu towarowego.

Tym razem jednak nie udało mu się zbiec. Policjant wskoczył również do mknącego pociągu i przytrzymał złoczyńcę. „Mikusia“ odstawiono znów do piotrkowskiego więzienia. Policja prowadzi obecnie dochodzenie, chce ustalić, skąd włamywacz zdobył grubszą gotówkę, którą miał przy sobie.

### Kobieta zaszytowała koleżkę swego kochanka

Lwów, 7 marca.

Dochodzenia policyjne w sprawie zagadkowego morderstwa nieopodal baru „Oaza“ we Lwowie przy ul. Piłsudskiego w nocy z 27 na 28 ub. m. zostało ukończone i wyjaśniono dobrodnie.

Zaszytowany Stanisław Czeremcha, osobnik bez określonego zajęcia, pokłócił się na godzinę przed śmiercią z kolegą swym Władysławem Łopuszańskim na lekcji modnych tańców w sali stowarzyszenia piekarzy i uderzył w czasie sprzeczki Łopuszańskiego butelką w głowę, poczem udał się do baru „Oaza“.

Łopuszański po zaopatrzeniu go przez pogotowie ratunkowe, podążył za Czeremchą wraz z kochanką swą Marią Góralówną i dwoma kolegami. Ścigający dopadli Czeremchę na ul. Piłsudskiego, gdzie poczęł go bić. Śmiertelny cios zadała mu sztyltem Góralówna.

Sprawców śmierci Czeremchy aresztowano.

### Sodrzutek

W dniu wczorajszym w bramie domu przy ulicy Pomorskiej 62 znaleziono dziecko, liczące około 10 miesięcy, owinięte w szmaty. Dziecko odesłano do szpitala miejskiego, mieszczącego się przy ulicy Tramwajowej 13. Policja poszukuje wyrodnej matki.

### Magły zgon

W fabryce Laskego przy ulicy Piotrkowskiej nr. 176 zastąpił nagle robotnik Abram Zabner. Przewieziono go do lecznicy kasy chorych, gdzie zmarł po upływie kilkunastu minut. Przyczyny nagłego zgonu nie ustalono. Policja wdrożyła dochodzenie.

### Czerwony kuc

Wczoraj wybuchł pożar w fabryce pudełek Pinkusa Chrzanowicza przy ulicy Pomorskiej nr. 49. Wezwana straż ogniowa ugasiła ogień w ciągu pół godziny. Straty nieznaczące. Jak ustalilo dochodzenie pożar powstał wskutek nadmiernego rozgrzania pieca.

### Upadek

W dniu wczorajszym na ulicy Zawiszy poślizgnęła się i upadła 58-letnia Henda Kochńska (Młynarska 21). Doznała ona ciężkich obrażeń ciałosnych. Wezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło ją do domu.

WKRÓTCE Najgłośniejszy ostatni triumf

### Harry Liedtke

w wielkim przeboju na tie popularnej piosenki:

„Całuję Twoją dłoń, Madame!”

### TEATR KAMERALNY.

Dziś premiera interesującej 4-aktowej sztuki utalentowanego pisarza francuskiego J. Sarmant'a „Polawiacz cieni“ w przekładzie p. dyr. Bolesława Gorczyńskiego.

Reżyseruje Aleksander Wegierko, który odtworzy równocześnie główną rolę męską. W głównej roli kobiecej K. Lubińska.

Premjera dla prasy i zaproszonych gości w sobotę.

„Polawiacz cieni“ powtórzony będzie w piątek, sobotę i niedzielę wieczorem.

### TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia tragedji W. Szekspira „Romeo i Julia“. W sobotę wchodzi na afisz złożony melodramat „Dwie sieroty“.

### Straszną śmierć od poparzeń

poniósł stróż kopalni

Sosnowiec, 7 marca.

Okropną śmiercią zginął wczoraj stróż jednego z prywatnych szybów pod Gólonogiem, mianowicie Franciszek Pendras. Upiwszy się położył się w budce na podłodze, przyczem prawdopodobnie potracił nogą żelazny piecyk. Zarzące się węgle rozsypały się po ciele nieszczęśliwego, który nie mając sił podnieść się poniósł śmierć wskutek silnych poparzeń.

Zwłoki zmarłego stróża niemal całkowicie zwęglonego ujrzała jego żona, która przyniosła mu śniadanie.

### Bogate wody mineralne w Muszynie

Z Krakowa donoszą:

Staraniem magistratu w Muszynie komisja geologiczna przeprowadziła badania i poszukiwania za źródłami mineralnymi, które wykazały tak wielkie bogactwo wód mineralnych, że Muszyna może z powodzeniem zastąpić krynickiego Zuberą.

Sprawdzono już odpowiednie maszyny i w najbliższym czasie rozpoczną się racjonalne wiercenia.

### Sierwsky w Polsce

zwiazek manikursystek

Warszawski korespondent „Expressu“ (N) telefonuje:

W Warszawie został wczoraj założony zwiazek manikursystek. Jest to pierwszy tego rodzaju zwiazek w Polsce.

### W notesie reportera.

Bidermanowej Łaji (6-go Sierpnia nr. 13), skradziono kolnierz futrzany, wartości 450 zł.

Pasecznemu Kazimierzowi, zam. przy ulicy Lagiewnickiej 23, skradziono z gołębnika 30 sztuk gołębi, wartości 130 złotych.

Goldberg Idel, zam. w Kochanówku, na przy stanowiu tramwajowym przy ulicy Magistrackiej skradł worek, zawierający szczecińskie, wartości 200 złotych Karolowi Holi, zam. przy ulicy Staro-Wólczańskiej nr. 15.

Piekarskiemu Henrykowi, zam. przy ulicy Kunieceri nr. 21, skradziono z mieszkania 150 złotych.

Glezerowi Alfredowi, zam. przy ulicy Wólczańskiej nr. 116, skradziono z zakładu fryzjerskiego z szufladki 200 złotych.

WYTWORNA ŁÓDŹ spotyka się tylko

W CUKIERNI

„ESPLANADA“

PIOTRKOWSKA 100,

tel. 11-92.

Codziennie od godz. 5-ej po poł koncert orkiestry,

Własne wyroby cukiernicze.

### Do mordzie pabjanickim

„Sdybym nie pił, tobym tego nie zrobił“

— mówi zabójca — Młynarczyk

Lódź, 7 marca.

Sledztwo w sprawie krwawego mordu w Pabjanicach zostało już całkowicie ukończone. Zabójca majstra Otta, Onufry Młynarczyk, został przewieziony z Pabjanic do Łodzi, gdzie znajduje się obecnie w więzieniu.

Młynarczyk zachowuje się dość spokojnie. W czasie dochodzenia wyraził on skruchę i kilkakrotnie powtarzał następujące zdanie:

— Gdybym nie pił, tobym tego nie zrobił. Wszystkiemu wódka zawiniła.

Dochodzenie stwierdziło, że Młynarczyk krytycznego dnia przed północą do pracy wypił parę kieliszków wódki. W fabryce miał również przy sobie butelkę wódki i prawdopodobnie pił również w czasie przerwy obiadowej.

W czasie, gdy rozegrał się krwawy dramat, Młynarczyk nie był jednak pijany, lecz tylko podchmielony.

Jak nas informują, bezpośrednim powodem zbrodni był następujący fakt:

Młynarczyk, spełniając swe normalne czynności przy maszynie, przez nieuwagę przeciał osnowę i nie umiał jej naprawić, wobec czego zwrócił się do Otta, żądając od niego, by on to uczynił.

Na tem tie powstała kłótnia, w czasie której Młynarczyk porwał żelazny wałek i zadał nim trzy ciosy majstrowi.

Po dokonaniu krwawego czynu zabójca wyszedł na podwórze, lecz po kilku minutach sam powrócił do sali fabrycznej.

### Smutek panny Wandzi

opisany dokładnie w protokole policyjnym

Lódź, 7 marca.

P. Wanda B. miała narzeczonego. Był nim Hipolit Lejnik, zamieszkały przy ulicy Srebrzyńskiej 83.

Zdawało się, iż jest on idealnym materialem na męża. Młody, przystojny, dość elegancki i jak powszechnie twierdzono, dość zamożny.

W ostatnich dniach ustalono już nawet termin ślubu.

— Moja Wandziu — mówił Hipolit — nie mogę już wprost doczekać się tej chwili, gdy będziemy razem mieszkać.

Panna Wandzia spuszczała skromnie oczy i szeptała gorące słowa miłości.

Onegdaj Lejnik poprosił dziewczynę o pożyczkę 200 złotych.

— Mogę zarobić grubszą sumę — rzekł — to jest wprost wyjątkowa okazja.

Panna Wanda oczywiście mu nie odmówiła. Lejnik serdecznie podziękował za pieniądze i więcej się już nie pokazał.

Panna Wanda próbowała się z nim skomunikować. Lejnik nie chciał już jednak nawet z nią mówić. Okazało się, że już zrezygnował z ożenku i nie miał nawet zamiaru zwrócić pieniędzy.

Zrozpaczona dziewczyna zameldowała o wszystkim w policji. Wdrożono dochodzenie.

### Izy w oczach sędziów

Wstrząsające zeznania katowanej żony

Sosnowiec, 7 marca.

Przed sądem okręgowym w Sosnowcu stanął Jakób Koniarek, oskarżony o bestjałskie znęcanie się nad swoją żoną.

Koniarek stale katował żonę. Pobita przez męża kobieta porzuciła dom i schroniła się do rodziców.

Wówczas Koniarek udał się do mieszkania teściów w towarzystwie dwu przyjaciół.

Wychodząc z domu, uzbroił się w duszę od żelazka.

Wszedłszy do mieszkania teściów, rzucił się na żonę i zadał jej cios w głowę duszą od żelazka, poczem zbił ją i skopał, a następnie strącił po schodach z wysokości I pietra.

Nieszczęśliwa kobieta, staczając się po schodach, złamała sobie kilka żeber.

Po wielomiesięcznej kuracji i pięciu operacjach oraz trepanacji czaszki, Koniarkowa odzyskała wreszcie zdrowie.

Wczoraj zeznawała przed sądem jako główny świadek oskarżenia.

Opowiadanie jej o strasznych przebiegach w domu męża wywarło na obecnych wstrząsające wrażenie.

Wszyscy członkowie sądu mieli Izy w oczach.

Nieludzkiego męża skazano na dwa lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, przyjaciół jego obecnych przy katowaniu nieszczęśliwej kobiety na rok więzienia.

Dr. med.

J. POLAK

Choroby alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm)

przeprowadził się na ul. 6-go Sierpnia 22

fr. I piętro,

tel. 64-21

przywimie od 12.30 do 2-ej



## „Nech żyje medycyna!”

Rzecz dzieje się w małym mieście w Stanach Zjednoczonych. Biedny Jones zachorował. Paul Jones posłał po swego znajomego lekarza. Nie było go w domu, więc posłano po innego. Negle jednak pierwszy lekarz wrócił do siebie i pobiegł do pacjenta. Obaj uczeni doktorzy weszli jednocześnie do pokoju chorego, każdy innymi drzwiami. Staneli po obu stronach łóżka i wsłuchawszy jednocześnie rękę pod koldrę, badali puls nieszczęśliwego Jonesa.

— Grypa! — zawrząkował jeden.  
— Nie podobnego! — odrzekł drugi. — Jest poprostu pijany!

Usłyszawszy to, chory zrzuci nagle z siebie koldrę; okazało się, że jeden z lekarzy trzymał za rękę drugiego.

Oktawiusz Mirbeau zaprosił pewnego razu swego przyjaciela lekarza na obiad. Zaproszony odpowiedział, że tegoż dnia przybyć nie może, ale za kilka dni zawiadomi, kiedy przyjdzie. Rze czywiście po dwóch dniach Mirbeau otrzymał list od owego lekarza.

Pismo było tak nieczytelne, że Mirbeau nie mógł odczytać ani słowa. Wpadło mu więc na myśl, aby się udać do aptekarza, który jako specjalista odczyta z łatwością list lekarza.

Aptekarz przyjrzał się dokładnie pismu, otworzył jedną z szaf i podając Oktawiuszowi Mirbeau jakiegoś flakon rzekł:

— Osiem franków kosztuje to lekarstwo, proszę pana...

Podczas amputacji nogi chory krzyczał z bólu w niebogłosy.

Chirurg z największym spokojem doradza:  
— Nie krzycz pan i staraj się myśleć o czemś innym.

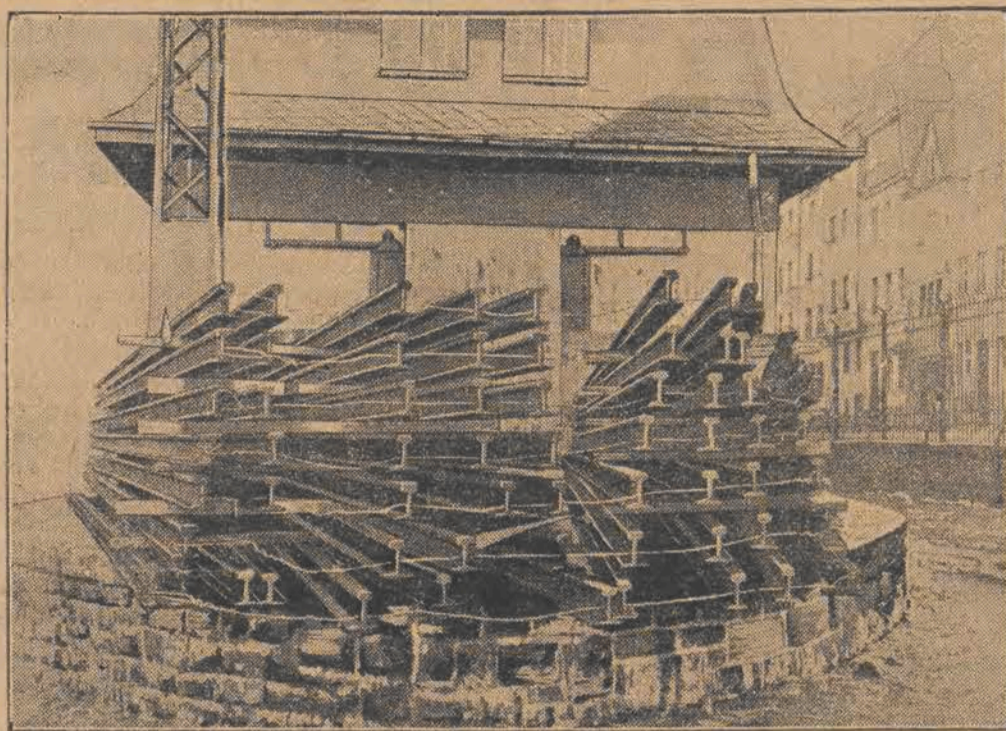
## Hallo! Tu radio!..

11.56 — Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikaty. 12.10 — Odczyt p. t. „Sen Zimowy” — wygłosi dr. Stanisław Garkiewicz. 12.35 — Transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej. 14.50 — Komunikaty. 15.10 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Upadek Rzymu i kultura rzymska” — wygł. prof. Jan Jakubowski. 15.35 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Początek państwa polskiego i pierwszy Placowic” — wygł. prof. Stan Arnold. 16.00 — Komunikat L. O. P. P. 16.15 — Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 17.00 — „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw — omówi prof. Henryk Mościcki. 17.25 — Pogadanka dla kobiet p. t. „O harmonii w małżeństwie” — wygł. p. Marja Ankiewiczowa. 17.55 — Koncert popołudniowy. 18.50 — „Rozmaitości” — wygł. p. Ludwik Ławieński. 19.10 — Odczyt p. t. „Wiosenne roboty w polu” — wygł. prof. Stefan Biedrzycki. 19.35 — Aktualia — wygł. p. Tad. Strzembitz. 19.56 — Sygnal czasu 20.30 — Koncert wieczorny. 21.15 — Transmisja słuchowiska z Katowic Po audycji komunikaty. 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

## Dyżury aptek.

Dziś dyżurują apteki: G. Antoniewicz (Pablińska 50), K. Chadyński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19) R. Rembieliński (Andrzeja 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowski (Brzezińska 56), (b)

## W obawie przed powodzią



Stos szyn kolejowych, ułożonych na ulicy w jednej z miast naderńskich w celu ochrony przed naporem kry, która grozi od strony Renu.

## Łódzkie sensacyjki

**Wiosna już jest napewno! — Nowa taksa dla tragarzy kolejowych — Chleb najdroższy jest w Warszawie, najtańszy w Włocławku**

Łódź, 7 marca.

Kto nie wierzy w to, że jest już wiosna, niechaj przeczyta poniższa wiadomość:

„Kuratorium szkolne wydało zakaz używania młodzieży szkolnej do kwesty.

Instytucje, które ten nakaz przekroczą, będą pozbawione prawa kwesty”.

Oczem mowa w tej wiadomości? O kwestach.

A kiedy, proszę państwa, może być mowa o kwestach jeśli nie wiosna?..

Co jest najlepszym dowodem wszzech władnego królowania wiosny, jeśli nie kwesta uliczna, zatruwająca życie, lecz przepowiadająca porę wiosenną pewniej niż komunikaty „Pipa” i powracające stada bocianów...

Dyrekcje kolejowe ustaliły takse o-

## Dlaczego nie żenią się młodzi anglicy.

Z pośród krajów europejskich liczy Anglia najwyższy procent nieżonatych mężczyzn, m. m. o, iż liczba kobiet angielskich przewyższa liczbę mężczyzn o całe 3 miliony.

Młody Anglik odczuwa trwogę przed małżeństwem.

— Nie mogę się żenić, ponieważ nie jestem dobrze sytuowany — twierdzi nieżonaty syn Albionu.

Częściej jednak słyszy się zdanie:  
— Nie ożenię się, straciłbym bowiem posadę.

płat za czynności tragarzy kolejowych.

Za przenoszenie pakunków mogą tragarze pobierać 70 groszy, za wykupienie pasażerowi biletu w kasie kolejowej — 50 groszy.

Nie będzie więc już targów i kłótni na dworcach kolejowych między pasażerami a tragarzami.

Ceny chleba na dzień 1-szy marca r. b. w głównych miastach Polski przedstawiały się następująco:

Łódź — 50 groszy za kilogram, Warszawa — 55 groszy, Piotrków 45 gr., Poznań — 50 groszy, Włocławek — 44 grosze, Lwów — 51 gr., Kalisz — 52 gr.

Najdroższy zatem chleb jest w Warszawie, najtańszy w Włocławku.

W Łodzi, Baranowiczach, Białymstoku, Kielcach, Poznaniu, Bydgoszczy i Toruniu — cena chleba jest jednakowa. (—).

Faktycznie też tak jest. Podczas, gdy na kontynencie żeniący się mężczyźni otrzymują zazwyczaj podwyżkę poborów, urzędnik angielski traci z tego powodu zarobek i stanowisko. Wyjatek stanowią urzędnicy z uciulanym kapitałem.

Młodzi ludzie, żeniący się bez zezwolenia swych przełożonych, bezapelacyjnie zwalniani są z posad.

Ten sam srogi ostracyzm małżeński stosowany jest w Anglii wobec płci pięknej, zwłaszcza wobec nauczycielek i urzędniczek państwowych.



## „Reporter”

Nowa amerykańska sensacja teatralna à la „Broadway”

Śladem głośnego, cześciowego tak potępnego jako niezdrowa sensacja, a jednak ciesząca się na wszystkich scenach europejskich tak niesłychanym powodzeniem „Broadway’u”, zdobywa sobie obecnie stopniowo teatry wszystkich stolic europejskich inna sztuka amerykańska o podobnie sensacyjnym podłożu.

Jest to sztuka kryminalistyczna p. t. „Reporter”. Bohaterką jej jest dziennikarka, która sprytnie wykrywa sprawę sensacyjnego przestępstwa.

W Nowym Jorku sztuka ta cieszy się już od dłuższego czasu niesłychanym powodzeniem. Od szeregu tygodni grana jest ona przed stale wyprzedaną widownią również w Londynie. Obecnie Reinhardt zapowiedział jej w najbliższym czasie w Berlinie oraz Wiedniu.

## Tragedia obłąkanego dramaturga

Laureat osadzony w domu wariatów

We Włoszech sensację wywołała wiadomość o uznaniu młodego dramaturga Ricardo Testa za umyślowo chorego. Umieszczono go w zakładzie dla obłąkanych.

Testa odznaczony został niedawno państwową włoską nagrodą za zasługi na polu literatury teatralnej, również zdobył on niedawno pierwszą nagrodę na dorocznym konkursie dramatycznym czasopisma „Comodia”. Sztuki jego grane były z wielkim powodzeniem w szeregu dużych miast włoskich, z Rzymem na czele.

Podczas gdy w teatrze oraz literaturze zdobywał sobie Testa coraz większe laury — był on już trzykrotnie karany więzieniem za zwyczajne kradzieże i właśnie obecnie odsiadywał znów karę więzienną już po raz czwarty. Badany przez aeropag lekarzy-psychiatrów, uznany został teraz za niepoczytalnego wariata i przesadzony z więzienia do domu wariatów.

Stało się to dokladnie w tym samym dniu, w którym ostatnią jego sztuką p. t. „Czary”, wystawiona jako pra-premiera w Medjolanie, przyjęta została entuzjastycznie przez publiczność oraz krytykę...

## TEATR MIEJSKI.

Jutro premiera świetnej 4-aktowej sztuki M. Jewreinowa „To, co najważniejsze”.

## „Hinkeman”

grany będzie dziś wieczorem, pojutrze, t. i. w sobotę i w niedzielę o godz. 4 popołudniu po cianach popularnych.

## „Cudowny pierścień”

W niedzielę o godz. 12 w poł. po cenach najniższych po raz 3-ci barwna i efektowna bajka dla dzieci J. Warneckiego p. t. „Cudowny pierścień”. Bilety już można nabywać w kasie zamawiają.

## SPLENDID

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Film stanowiący chlubę polskiej produkcji  
Stefana ŻEROMSKIEGO

# Ponad śnieg

Dramat serc. — Tragiczny konflikt namiętej miłości i poczucia obowiązku.

Główne osoby dramatu:

WIKO... **Mieczysław Cybulski**  
IRENA... **Zofia Koreywo**  
HELENA... **Zorika Szymańska**

JOACHIM... **Stefan Jaracz**  
RUDOMSKA... **Stanisława Wysocka**  
ŚWIATOBÓR... **Karol Benda** i inni.

Ilustracja muzyczna pod batutą A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek seansów o godzinie 4.30.

JUTRO

SPLENDID

Potężny dramat walki miłości o szczęście

# Ciernista droga księżniczki Woroncow z Włodzimierzem Gajdarowym.

Kapitałny film snujący się wokół rządów demona Rosji Rasputina i ostatnich chwil carskiej Rosji. Fascynująca fabuła, przepych wystawy. Autentyczne zdjęcia cara Mikołaja II i W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza.

## Czekoladowe bilety w teatrach i kinach londyńskich

W Londynie także istnieje podatek widowiskowy i w Londynie również teatryki, kina i zabawy protestują przeciw jego wysokości, żądając nawet zupełnego jego zniesienia. Rząd jednak trwał przy swoim, oświadczając, że wolne są od podatku tylko te widowiska i zakłady publiczne, które nie sprzedają żadnych biletów wstępu.

Właściciele więc kabaretów londyńskich wzięli rządy za słowo, zaprzestali sprzedawania biletów i tylko każdy widz musi kupić czekoladę, naturalnie w rozmaitej cenie. Widz w łóżku płaci za nią 10 szylingów 6 pensów, w fotelach tylko 7 szylingów i 6 pensów, a w dalszych krzesłach nawet po

5 i po 2 i pół szylinga, na galerji zaś po szylingu. Kto zaś nie lubi słodczy, dla tego do rozporządzenia są pudełeczka papierosów w tej samej cenie.

Prawnicy orzekli jednak, że to nie uwalnia przedsiębiorców widowiskowych od podatków i oświadczają, że obojętne jest, czy bilet wstępu jest z papieru, czy z czekolady, bo rzeczą zasadniczą postaje, iż bez pewnej opłaty przymusowej niema wstępu do zakładu.

W tym sporze rząd tylko jeszcze milczy, bo się namyśla, czy mocniej uderzy w kieszeń przedsiębiorców, karząc ich za uchylanie się od podatku widowiskowego, czy za... lichwę czekoladową.

## Bandyta w bibliotece studiował swą sztukę przestępczą

Policja londyńska od pewnego czasu zachodziła w głowę, kto może być hersztem bandy włamywaczy, która, jeżdżąc autem, rozbijała kasy bankowe przy użyciu przyrządów i zastosowaniu chemicznych środków, jakich dotąd nikt nie praktykował?

Raz tylko jeden szoferowi autobusu ulicznego udało się zauważyć w podejrzanej aucie twarz ludzką, którą potrafił bardzo dokładnie opisać policji. Ale i to nie pomogło, pewien więc ograbiony bank zwrócił się do znanego ze zrenowowanej prywatnego detektywa.

Ale i on przez całe tygodnie weszły napróżno, aż dopiero bawiąc w bibliotece uniwersyteckiej, w celu wyśledzenia złodzieja cennych dzieł bibliotecznych, pomiędzy czytającą publicznością zauważył człowieka, uderzającego podobnego do opisu danego przez szofera.

Ale jakżeś tu aresztować czcigodnego

go staruszka, który w spisie czytających podpisał się jako Randolf, który, wedle wykazu podawanych mu książek, studiował same dzieła naukowe, dotyczące chemii, do którego studenci zwracali się nieraz po światłą radę?

Jednakże detektyw zarzykował. Wywołał pana Raudolfa do przedsiönka pod jakimś pozorem, a z przesłuchania okazało się, że to jest nikt inny, tylko słynny bandyta Roy poszukiwany przez policję za potrójne morderstwo.

Z dalszych dochodzeń wynikało, że nie tylko natrafiono na herszta owej bandy włamywaczy, ale też na złodzieja książek bibliotecznych.

Roy znalazł się na koniec w więzieniu, natomiast jego spółnika, który podczas ucieczki po pewnym włamaniu, zabił trzech policjantów, dotychczas nie udało się pochwycić.

## CASINO

Dziś i dni następnych!

Szlagierowy film, w którym grzeszna namiętność kobiety, żądza złota, szal spekulacji giełdowych, kruciestwo i miłość, tańczą koszmarną sarabandę

# PIENIĄDZ

W roli głównej niesamowita w swej zagadkowej urodzie

**Brygida HELM**

oraz gwiazda kabaretów paryskich **IVETTE GUILBERT**

i niezrównany **ALFRED ABEL**

Wstrząsający swym realizmem gwóźdź sezonu osnuty według słynnej powieści **EMILA ZOLI**.

Muzyka pod dyr. **L. KANTORA**.

Początek o godz. 4.30.

## Metalowe kalosze

Kto wie, może będziemy mieli kalosze trwale jak stal, może będziemy jeździli samochodami na pneumatykach nie do zniszczenia, jeżeli prawdą okaże się wiadomość o wynalazku duńskiego chemika Fryderyka Frederiksona, który miał wytworzyć materiał, posiadający podatność i sprężystość stali, nadając mu nazwę „kauczuko - metalu”.

Wyglądałoby to trochę bajecznie, gdyby nie to, że wynalazek już kupiło wiel-

kie towarzystwo francusko - amerykańskie.

Wynalazca przypisuje swojemu materiałowi znaczenie wojenne, do wyrobu pancerzy, rzekomo odpornych nawet na armatnie strzały, jednak, gdyby się okazał praktyczniejszy, od wielu dawniejszych tego rodzaju wynalazków, które nam zabroniły użycia go do celów mniejszych morderczych.

Andrzej Radecki.

## SZATAN HAZARDU

Łódzka powieść sensacyjna.

33)

— Nie mogę znać takiej córki, nie mam córki! — zakończył rozmowę Obłęcki.

— Nie miała siły i odwagi opuścić domu ojca, z drugiej zaś strony wrodzona ambicja i duma dyktowały jej, że wcześniej czy później nastąpić to musi.

— Czemu przedziś, tem lepiej, wyrzucił mnie, więc pójdę — buntowała się wewnątrz.

Lecz wnet przychodziły refleksje, które hamowały wszelkie stanowcze porwy.

W tym czasie Gul bałował w Warszawie.

— Mój serdeczny przyjaciel, inżynier Albert Gul przestawił go Felsz hrabinie R... mocno podstarzałej damie, która jednak za wszelką cenę chciała uchodzić za młodą, powabną, pełną temperamentu i godnapożądania kobietkę.

Gul według z góry ułożonego planu z punktu zainteresował się hrabiną Elżbietą prawie jej komplementy, obtańcowując przez cały wieczór, narzucając się swoim towarzyszeniem na bal „Resursy”, a „Techników”, w salach redutowych, tak, że dama ośmięta powo-

niem „przygłębia całem sercem” do młodego, przystojnego adoratora.

Na Gula oczywiście jako dyrektora jakiejś fantastycznej cukrowni na kreskach czekała przed gmachem Filharmonji wytworna limuzyna, która kierował jako szofer i lokaj w jednej osobie mości pan Kolos, uchylający czapki przed Gulem według wszelkich zasad lokajskiej służalności.

Tak zaczął się romans Gula z bogatą ofiarą bandy.

Gul obwoził „wybrankę serca” po stolicy, owoiadał cudaczności o swych zrabowanych majątkoścach w Rosji, wzdychał na wspomnienie nieszczęśliwych rodziców, całował damę najpierw po rękach, potem z obrzydzeniem w dekolt, pękając ze śmiechu za plecami kochanki z jej namiętności i temperamentu, który ujawniała przy lada okazji sam na sam z nowym towarzyszem.

Gul grał zakochanego pierwszorzędnie, trzymając jednak „kochaną Elżbietę” na pewien dystans od siebie, co ona z kolei uważała za szczyt taktu i wychowania, palając jednak coraz większym ogniem temperowanych namiętności.

— No dosyć, musi być koniec! Mam dość tej zabawy — oświadczył pewnego razu Gul Paluchowi.

— Dobrze! Dzisiaj wieczorem kończymy — zgodził się Paluch.

Wieczorem po operze, na której hrabina R... nie mogła doczekać się tragicznego zakończenia „Toski”, „zkochani” mknęli szybko autem Gula do mieszkania damy przy ul. Służewskiej.

Elżbieta zgodnie z życzeniem Gula odprawiła na tę noc służbę tak, aby byli zupełnie sami. Pomysł ten podobał jej się bardzo tembardziej, że Gul, udając naiwnego, tłumaczył to chęcią niekompromitowania swej wybranki.

— Jutro rano muszę jechać do Łodzi, stamtąd do cukrowni Leśmierz — opowiadał po drodze Gul. — Szofer mój prześpi się w pokoju służby, dobrze? — zaproponował Elżbiecie.

Ależ proszę bardzo — zgodziła się hr. R..., gotowa przystać teraz na każdą propozycję Alberta.

— Muszę go mieć blisko, nie chcę rano czekać aż się wygramoli z garażu tembardziej, że lubi zairzeć do kieliszka i wtedy za punktualność nie odpowiada — tłumaczył się Gul.

— Ależ najdroższy! Nie rób sobie żadnych skrupułów — uspokoiła Gula Elżbieta. — Czy tak wcześniej zamierzasz opuścić swą Elżbietę? — zapytała pieszczotliwie, strojąc tak czułą minkę, że Gul ośmięł nie wybuchnąć śmiechem.

Po chwili poczuł gorące usta śmiejącej damy na swoich policzkach.

Grabowski pedził przez Aleje jak opepany. Raptownie skreślił w Koszykową i po chwili znaleźli się przed wyso-

ką kamienicą, w której drugie piętro zajmowała hr. R...

Podczas gdy Józek zajęty był lokowaniem maszyny w jakiejś opróżnionej stajni na podwórzu, Gul z Elżbietą udał się na górę.

W pierwszej chwili żał się nawet zrobiło Gulowi namiętnej damy.

Widocznym było, że przygotowała wszystko starannie, choć się przypodobać nowemu przygodnemu adoratorowi.

Przy małym stoliku nakryte było gustownie, przyczem nie brakowało niczego. Od smakowitych zakąsek, kawioru, majonezów, pasztetów, węgorków, ugnięły się pomocnicze stoliki.

Przyćmione różowe światło miało potęgować zmysłowy nastrój.

Gospodyni krzątała się około stołu podczas gdy Gul posezdił otwierać drzwi kuchenne Kolosowi.

— Koło dwunastej trzeba skończyć z babą, słyszysz — rozkazującym tonem powiedział Kolos.

— Dobrze — zgodził się Gul.

Gdy Gul powrócił do frontowych pokoi zastał Elżbietę w przezroczystym różowym szlafrocisku, oczekującą widać czułości i słów pochwały z jego ust.

Zegar wybił wpół do dwunastej.

Zasiędl do stołu. Okazało się, że dama potrafi pić wiele i dobrze. Gul todarząszy jej chętnie. Staral się możliwie jak najdalej odsunąć moment przejścia do sypialni.

Elżbieta podchmielona czy też pod pretekstem podniecenia alkoholem zaczęła tańczyć.

(D. c. n.)

MIMOZA!

Od wtorku dnia 5 marca, do poniedziałku dnia 11 marca 1929 r. wł. Monumentalny dramat z życia rosyjskiego, od roku 1914 do chwili wybuchu rewolucji w Rosji p.t.

BURZA

W rolach głównych dwie potęgi ekranu: znakomity John Barrymore i Camilla Horn. — Do obrazu p. t. BURZA został specjalnie zaangażowany słynny CHOR ARTYSTYCZNO - UKRAIŃSKI pod batutą p. H. W A S O W I C Z A . —

Następny program: Kochankowie z Vilma Banky i Ronald dem Colmanem.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH.

Wczoraj w pierwszym dniu ciągłej nia 5-ej klasy, 18-ej Państwowej Loterii padły następujące wygrane:

Zł. 10.000 na n-ry: 15237 162531 174857.

Zł. 5.000 na n. 59791.

Zł. 3.000 na n-ry: 26674 120116.

Zł. 2.000 na n-ry: 4703 11828 67586 51482 91718 119761 121145 166536.

Zł. 1.000 na n-ry: 30972 37624 40522 42787 52861 62945 66671 74557 94184 94298 96941 99673 125754 134547 173340

Zł. 600 na n-ry: 7807 13689 13692 13725 18746 19142 20607 27092 30412 30515 36674 37837 39754 46520 49824 53869 56528 65748 66709 67150 71363 81220 93668 94072 94591 97081 101214 108839 110158 111529 120444 128804 138732 141509 145049 151343 160509 169929 170107.

Zł. 500 na n-ry: 386 822 1523 3319 5758 8703 9014 9098 11741 11794 13886 14350 16260 16266 19134 20395 22929 23875 24277 26206 27246 27272 27372 28673 29956 30254 31472 32679 33630 35101 35509 36252 36518 38514 38517 38690 41990 42137 42380 47325 48126 50079 52346 53024 54399 54526 54743 56582 58645 60091 60446 61281 62150 64521 67226 68090 68526 70047 70400 71564 71926 72239 75161 77196 77990 78349 79021 83024 83328 83894 84111 84291 85115 85180 86469 88186 88619 89101 89733 90083 95393 96922 98744 101193 101189 102589 107815 109525 112336 122640 122987 125444 125518 125950 126825 131971 136121 136434 137964 137980 138643 139447 141056 144692 147912 149900 150073 152474 152765 153795 155564 157826 158305 159434 159516 159844 160521 161878 163992 164541 164620 166130 167447 168467 172792 173222.

STAWKI.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Table with 10 columns of numbers representing lottery stakes.

Advertisement for Lux woolen goods. Text: Pończochy wełniane, niciane, lekkie wełny i kaszmiry. Trwają bardzo długo - zachowując do końca wygląd nowości o ile są prane starannie, ostrożnie i bez gotowania. Includes an illustration of a woman in a hat.

POŃCZOCHY wszelkiego rodzaju i gatunku - grube i cienkie, gładkie i w desenie, ciepłe trykoty, koszulki wełniane niezbędne do sportów zimowych, i t.p. ubrania, jakże często ulegają zniszczeniu nie przez noszenie lecz poprostu przez pranie w sposób wadliwy! ... Nitki przędzy osłabiają się, wełna nabiera sztywnej szorstkości a kolory spierają się - tembardziej, o ile jest gotowana, co istotnie jest barbarzyństwem, na które nie wolno sobie pozwalać ... jak również na prasowanie zbyt gorącym żelazkiem ... To są rzeczy w całym tego słowa znaczeniu niedopuszczalne ... Jedynie używając Lux do prania unika się zniszczenia tkanin, jednym słowem trzeba prać w sposób racjonalny i odpowiednim środkiem. Prać przez wygniatanie w dłoniach - nigdy nie trzeć i nie wykręcać. Wełniane pończochy, szale, swetry etc. gdy są przybrudzone prać wyłącznie w pianie Lux'u, a osiągniesz zdumiewające rezultaty gdyż ubrania trwać będą bardzo długo, zachowując do końca wygląd nowości.



Form for requesting a free sample of Lux soap. Text: PRÓBKA DARMO KUPON. Do firmy "Sunlight" Spółki Akcyjnej, Skrajny Poczta 479, Poczta Główna, Warszawa. Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie. Imię i nazwisko: Adres: E.W. 35 (Upraszam się o wyraźne pisanie.)

L.P. 55-1

Advertisement for Poradnia Wenerologiczna. Text: Poradnia Wenerologiczna Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1. Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobieta w niedziele i święta od 9-2 pp. Leczenie chorób: Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych. Badanie krwi: wydzielin na tyfisy i tryper Konsultacje z neurologiem i urologiem Gabinet światłolecznicy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla kobiet. Porada 3 złote.

Advertisement for Garderobę męską, damską, Obuwie, bieliznę wszelką, Kołdry, oraz różne towary. Ceny konkurencyjne. Jedyne najtańsze źródło zakupu. DOMRAT, Zawadzka 7.

Advertisement for Łóżka polowe Leżaki, Krzeselka dziecięce firmy OMEGA. Z wieloletnią gwarancją Fabryka Łódź, Juljusza 4. Zadać we wszystkich składach mebli. Hurt. - Detal.

Advertisement for NA SEZON ZIMOWY! Eleganckie palta damskie w wielkim wyborze i według najnowszych fasonów poleca na spłaty miesięczne i tygodniowe. Magazyn Wykwintnej Konfekcji Damskiej Z. GLIKSMAN, Główna 1.

Advertisement for St. Bibergal Monuszki 11, telefon 63-22. Choroby skórne i weneryczne elektroterapią. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz. W niedz. od 10-1. Wielki przedświąteczny wybór OBRAZÓW religijnych i rodzajowych oraz LUSTRA i oprawa PORTRETÓW. Własna pracownia RAM wykonywa zamówienia natychmiast. A. Przybycin, Łódź Konstantynowska 32 rog. Gdańskiej Na żądanie NA RATY!

Advertisement for Dr. W. BALICKA przeprowadziła się na ul. Sienkiewicza 95 przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 12 do 4 i 7-8 codziennie tylko kobiety i dzieci. Dr. S. Lewkowicz Chor. skórne weneryczne i płciowe Konstancyńska 12. Tel. 55-52. Przyjmuje od 10-1 od 6-8. Dla pań od 4-5. Dla niezamężnych CENY LECZNIC

Advertisement for Lecznica lekarzy specjalistów przy Głównym Ryнку Piotrkowska 294, 22-89 przy przystanku tranwajów pabianickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka Kaplele świetlne, lampa kwarcowa elektryzacja, Roentgen, szczeniemia, analizy (moczu, kale, krwi, płwocin wydzielin itd.) operacje, opatrunki wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna i wenerologiczna dla chor. skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej 3 ZŁOTE POSZUKUJE pokoju przyzwolcie umie błowanego z pościela, usługa i oddziel. niem. niekrepującem wejściem Oferty do adm. „Republiki” sub. „A.B.”



## Mistrzostwa Polski w zopasach odbędą się w Łodzi

Jak się „Express Wieczorny” dowia duje odbędą się w Łodzi w dniu 17-go marca mistrzostwa Polski w zopasach. Organizacją zawodów zajmie się najprawdopodobniej Siła, która posiada do brze rozwinięta sekcję ciężkoatletyczną.

## Porażka mistrza świata w turnieju ping-pongowym w Wiesbaden

W Wiesbaden odbył się ostatnio pierwszy międzynarodowy turniej ping-pongowy, który zgromadził najznakomitszych ping-pongistów świata. Ogromną niespodzianką była porażka mistrza świata Mechlowicza, który pokonany został w pięciu setach przez węg. Gracza 13:21, 21:19, 9:21, 21:15, 21:13. W grze pojedynczej pań pierwsze miejsce zajęła mistrzyni Niemiec p. Carnap, która pokonała p. Zador 21:17 i 21:16. W grze podwójnej panów zwyciężyła para węgierska Mechlowitz — Glancz parę niemiecką Lindenstedt — Nissen w czterech setach, 21:14, 17:21, 21:14, 21:14. W grze mieszanej para Metzgor — Glancz pokonała w trzech setach 21:13 21:16, 21:15 parę Zabor — Mechlowitz.

## Przed zawodami Polonia — Turycy

Polonia warszawska na mecz football przeciwko Turystom, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę o godz. 12.30 na nowym boisku Polonii w Warszawie, wystawia następujący zespół: Keller, Bułanow, Jelski, Seichter, Stogowski, Nowikow, Emchowicz, Gumowski, Szczepaniak, Suchocki, Krüger. Jak wystąpią w Polonii trzej nowi gracze z T. K. S. Stogowski, Gumowski, Suchocki. Skład Turystów jest jeszcze do tej pory nieznanym. Warto również zaznaczyć, że fioletowi przystąpią do meczu bez treningu.

# Koszykarze w walce o puchar „Expressu”!! Rekordowe skoki drużyn w tabeli „Extra klasa” koszykarzy w Łodzi

Sobotnie i niedzielne spotkania o cup „Expressu Wieczornego” przyniosły kilka zmian w tabelce rozgrywek, które z tygodnia na tydzień ulegają przeobrażeniu. Wytworzyła się tego rodzaju sytuacja, że nawet czołowa grupa klubów musi się mieć na baczności, by nie powędrować z zaszczytnego miejsca na środek tabeli.

Żaden z czołowej grupy klubów nie zaasekurował się bowiem ilością zdobytych punktów do tego stopnia, by móc sobie np. pozwolić na przegrana. Jedno potknięcie nogi a wędrować w dół tabeli jest nieuniknione. Dziś po kilkudziesięciu spotkaniach o puchar „Expressu” można sobie już wyobrazić jako taki pogład o zespołach biorących udział w turnieju.

Na czoło drużyn wysunęła się Y.M.C.A., a tuż za nią kroczy Absolvenci, L. K. S. i Odrodzenie.

Dopiero dalsze miejsca zajmują Triumph, T.U.R., Turycy i Przyjaciół, ale stwierdzić należy, że wszystkie powyższe zespoły wraz z Y.M.C.A. na czele tworzą t. zw. extra klasę w Łodzi i między temi drużynami rozegra się zacięta walka o zdobycie pucharu.

Nie należy się więc dziwić, że zainteresowanie zawodami pucharowem jest tak ogromne skoro aż osiem zespołów posiada szanse zdobycia pierwszego miejsca. Najlepszym dowodem jak dalece trudno jest utrzymać się na zaszczytnym miejscu w tabeli, są rozgrywki z ubiegłej soboty i niedzieli.

Turycy cieszyli się trzecim miejscem zaledwie kilka dni, bo nadspodziewanie L. K. S. bije Stow. Mi. Polskiej w rekordowym stosunku i spycha fioletowych z trzeciego aż na siódme miejsce. Obecna tabela, która poniżej zamieszczamy dokona zapewne żywota również w nadchodzącą niedzielę, gdyż niespodzianki nie są w dalszym ciągu wykluczone i można się liczyć ze znacznymi przesunięciami.

Najważniejszą przeszkodą w sprawniejszej organizacji turnieju jest brak odpowiedniej sali, która mogłaby pomieścić coraz liczniejsze zastępy widzów. Pocięziny się jednak faktem, że już w najkrótszym czasie mecze będą mogły być przerzucone na boiska.

Klub	Pkt.	Gier.	Stos. koszy
1) Y.M.C.A.	5	5	220:91
2) Absolvenci	4	4	167:52
3) L. K. S.	4	5	221:74
4) Odrodzenie	4	5	197:95
5) Triumph	4	5	168:84
6) T.U.R.	4	5	144:64
7) Turycy	3	4	148:63
8) Przyjaciół	3	4	179:78
9) Poznański	3	6	177:38
10) W. K. S.	2	5	130:146
11) E.T.S.G.	2	5	117:147
12) H.K.S.	2	4	73:101
13) St. Mi. Polsk.	2	4	113:225
14) Widzew	2	5	97:133
15) K.W.ski	1	5	64:201
16) Kadimah	0	4	60:155
17) Przemysłówka	0	4	49:182
18) Hasmonaea	0	5	68:188
19) Zjednoczone	0	5	43:190

Na nadchodzącą sobotę i niedzielę wyznaczone zostały następujące spotkania:

**Sobota, godz. 17-ta:**  
Przemysłówka — Zjednoczone — sędzia p. Rudnicki, W.K.O. — Hasmonaea — sędzia p. Hekker, Przyjaciół — Kadimah — sędzia p. Łuchniak.

**Niedziela, godz. 11:**  
Widzew — K.W.ski, sędzia por. Woskowicz, T.U.R. — Odrodzenie, sędzia p. Chelmiński, Absolvenci — H.K.S., sędzia p. Łuchniak.

Zawody odbędą się w sali szkoły powszechnej przy ul. Drewnowskiej 177.

## W nadchodzącą sobotę pierwsze spotkania o mistrzostwo szkół średnich

Jak się „Express” dowiaduje odbyło się w dniu wczorajszym walne zgromadzenie nauczycielstwa łódzkich szkół średnich, na którym postanowiono definitywnie przystąpić do zorganizowania rozgrywek o mistrzostwo szkół średnich już w nadchodzącą sobotę w sali Gimn. Niemieckiego o godz. 4.30.

Program spotkań sobotnich przedstawia się następująco.

**Siatkówka męska:**  
1) Wiśniewski — Włókiennicza, Sałezjanie — M. S. H.

**Siatkówka żeńska:**  
T. U. R. — Przemysłówka.

**2 ognie:**  
1) Wiśniewski — Gimn. Społeczne, Wiśniewski — Zimowski, Wiśniewski — Gimn. Niemieckie.

## Dalsze wyniki o mistrzostwo ping-pongowe Łodzi

Wtorkowe i środowe spotkania ping-pongowe o mistrzostwo Łodzi przyniosły następujące rezultaty:

**Sala Hakoahu:** Oratorjum II — Makabi (Pabjan.) 3:7.

**Sala L. K. S-u:** L. K. S. II — Sokół 5:5, L. K. S. I — Union 10:0, L. K. S. I — Orkan 10:0.

**Sala Y. M. C. A.:** Oratorjum I — Y. M. C. A. II 5:5, Stow. Mi. Polsk. — Y. M. C. A. I 0:10, Geyer — Y. M. C. A. II 2:8, Hasmonaea I. — L. K. S. II 9:1, Y. M. C. A. I dział chłop.) — Sekcja Młodz. Rzem. II 10:0, Y. M. C. A. I (dział chłop.) — Geyer 10:0.

## Trasa II-go biegu kolarskiego dookoła Polski

Drugi bieg kolarski dookoła Polski na przestrzeni 2400 klm. odbędzie się w 12 etapach.

Program biegu przedstawia się następująco: 4.8: Warszawa—Mława, 5.8: Mława—Toruń, 6.8: Toruń—Gdynia 7.8: Gdynia—Bydgoszcz, 8.: Bydgoszcz—Poznań, 9.8: odpoczynek w Po-

znanu, 10.8: Poznań—Ostrów Wlkp., 11.8: Ostrów Wlkp.—Katowice, 12.8: Katowice—Kraków, 13.8: odpoczynek w Krakowie, 14.8: Kraków—Lwów (najdłuższy etap 325 klm.), 15.8: odpoczynek we Lwowie, 16.8: Lwów—Lublin, 17.8: Lublin—Brześć, 18.8: Brześć—Warszawa.

## Niemcy szkodzą polskiemu sportowi

Mamy do zanotowania nowy fakt szkodzenia dobremu imieniu polskiego sportu przez Niemców.

Otóż nowa próbkę niemieckiej „ściśności informacyjnej” i prawdomówności mieliśmy okazję nie po raz pierwszy ob-

serwować w radio w zeszły poniedziałek, kiedy to urzędowa agencja Wolffa podała, że w Westerowie zwyciężył w kombinacji narciarskiej „Müller. O właściwym triumfatorze Bronku Czechu ani słowa...

**CHCESZ** otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki, handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Ważne dla Rolników: buchalteria rolnicza oraz nauka o wydajności gleby. Po ukończeniu świadectwa. Żądacie prospektów

**Dr. med Niewiażski**  
specjalista chorób skórnych wenerycznych  
przeprowadził się na ul. Andrzeja 5  
Tel. 59-40  
Przyjmuje od 8—10 i od 5—9.  
Oddzielna poczekalnia dla pań.

**JESTES CHORY?** Na żołądek? Płuca? Nerwy? Watroba? Nerki? Pecherz? Śledziona? Cukrzyca? Artretyzm? Reumatyzm? Zwapnienie żył? Uplawy? Hemoroidy? Chroniczna obstrukcja? Biegunka? Zimnica? Puchlina? Astma? Skrofle? Zatrzymanie regularności? Rzeżączka? Grypa? Żądaj natychmiast nadesłania broszury: „Zioła lecznicze”. Tysiące cudownie uleczonych. Adres: Apteka, Liszki.

**ZDOLNA** i tania krawcowa, poszukuje pracy. Łaskawe oferty do „Republiki” pod „Tania”.

**DNIA 1 MARCA 1929 r.** zostały zgubione weksle in blanco na 2000 złotych z wystawienia Rocha Tomczaka i Stanisława Plesiaka, które unieważniam. Herman Radkie, Stefanów poczta Kozłuski.

## 40-letni jubileusz Łódz. Tow. Kol. odbędzie się w maju

W miesiącu maju r. b. jedno z najstarszych Towarzystw Sportowych w Polsce — Łódzkie Towarzystwo Kolarskie (dawniej Towarzystwo Warszawskich Cyklistów w Łodzi) obchodzi uroczystość 40-lecia swego istnienia.

Imponujący program uroczystości, w skład którego wchodzi kilka biegów kolarskich szosowych, został szczegółowo przez Zarząd Towarzystwa opracowany i podany będzie do wiadomości publicznej po zatwierdzeniu przez Nadzwyczajne Walne Zebranie, które się odbędzie w sobotę, dnia 9 marca r. b. o godzinie 7 min. 30 wieczorem w lokalu Towarzystwa, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 174.

## Pp. Piotrowski, Nagan i Murat zawieszani przez S.Z.P.N. na rok

W okręgu z aferą zawodowa b. graczy warszawskiej „Polonii” Kocha i Radki, specjalna komisja Polskiego Związku Piłki Nożnej w Warszawie o bok dyskwalifikacji obu powyższych na przeciąg roku wykluczyła z piastowania jakiegokolwiek mandatu członka zarządu zamieszanych w powyższą aferę kierowników Sekcji Piłkarskiej „Polonii” pp. Piotrowskiego, Nagana i Murata.

## Jack Scharkey—Paolino

**Ciekawy mecz bokserski**  
Z Nowego Jorku donoszą, że Dempsey w imieniu Towarzystwa Madison Square Garden, organizuje na początku wiosny spotkanie bokserkie Jack Scharkey — Paolino. Spotkanie to odbędzie się w Nowym Jorku. Zwycięzca tego meczu ma się zmierzyć z Maxem Schmellingem o tytuł bokserkiego mistrza świata.

## Echa narciarskich zawodów międzynarodowych w Zakopanem

Narciarskie zawody w Zakopanem głośnym echem odbiły się w całej Polsce.

Po mistrzostwach Czech i Polakowej sport narciarski stał się modnym. Dziś każdy syn nudzi rodziców, by mu kupili narty. Łyżwy poszły w kąć nie mówiąc już o saneczkach. W Warszawie np. dotkliwie daje się odczuć brak odpowiedniego terenu, w Łodzi z terenem jest jeszcze gorzej.

No ale młodzi sportowcy radzą sobie jakoś i wyszukują za miastem jakieś spadziste tereny, by móc ćwiczyć narciarstwo.

## Bolska — Węgry spotkają się 16 kwietnia

Międzypaństwowy mecz bokserki Polska — Węgry odbędzie się 16 kwietnia w Warszawie, a eliminacjami do niego będą poniekąd mistrzostwa Polski w początkach tegoż miesiąca.

## Ostatnia minuta.

### Lifewski Rasputin w kabulskim sosie

Kowno, 7 marca.

Niebywała sensacja wywołał felieton w piśmie „Ritas” pod tytułem „Afganistan - radiotelegram z Kabulu”, w którym autor wyprowadził w pole cenzurę. Opisał on w tym felietonie stosunki, panujące w domu prezydenta Litwy Smetony, jaskrawo malując postać pewnego mnicha, który u boku pani Smetonowej odgrywa rolę sławnego rosyjskiego Rasputina.

Cenzura spostrzegła się po niewczasie, lecz nie odważyła się na konfiskatę pisma z obawy przed jeszcze większą kompromitacją.

### Oficer konno na sali balowej

Ryga, 7 marca.

W czasie tańców, odbywających się w domu ludowym w Rzeżycy wjechał na salę na koniu oficer inspekcyjny z rewolwerem w ręku, wywołując popłoch wśród uczestników zabawy. Kobiety mdlały i szpaznowały.

Gdy wszyscy uciekli, oficer przywiązał konia do estrady, sam zaś zasiadł w fotelu i zasnął. W tym stanie aresztowano go.

### Dżuma na sowieckim łamaczu lodów

Donoszą z Kilonji:

Na sowieckim łamaczu lodów „Jermak” zachorował jeden z marynarzy na chorobę przypominającą swymi objawami dżumę płucną. Fakt ten byłby katastrofą dla statków, znajdujących się w pobliżu sowieckiego okrętu, na którym miało miejsce zachorowanie.

### Olbrzymia góra lodowa pod Bosforem

Bukareszt, 6 marca.

Olbrzymia góra lodowa, która ukazała się na morzu Czarnym i widziana była przez wszystkie niemal okręty, kursujące między Konstancą a Konstantynopolem, zbliża się obecnie do Bosforu.

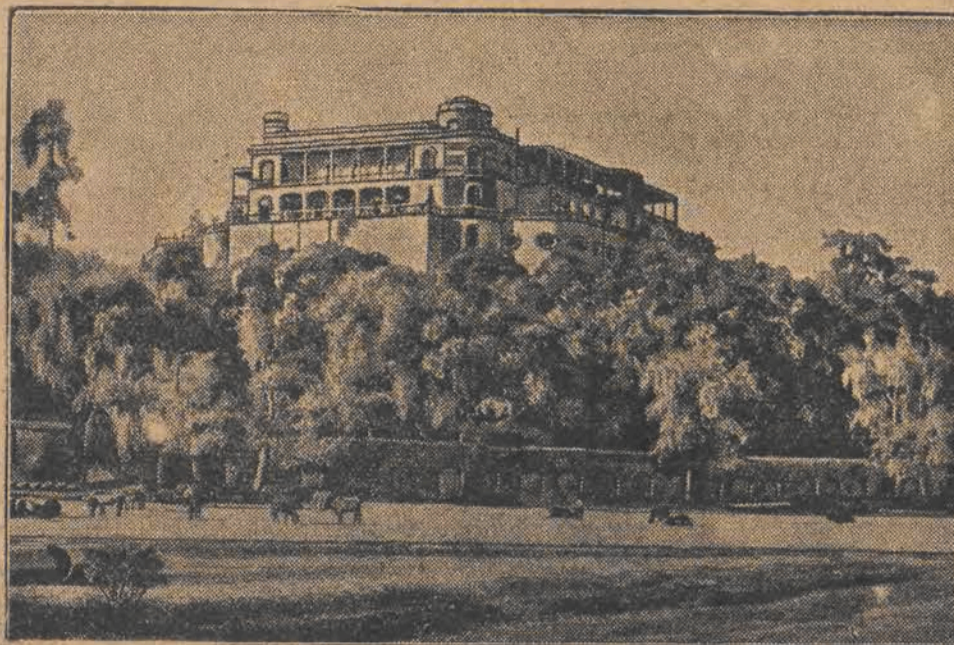
Istnieje obawa, że dostęp do Bosforu zostanie przez tę olbrzymią górę zamknięty.

### General Nobile - winowajca



GENERAL NOBILE został obecnie przez komisję, badającą przyczyny katastrofy Italii, uznany za winnego.

## Wojna domowa w Meksyku



Zamek Chapultepec w pobliżu stolicy Meksyku, w którym rząd meksykański obraduje obecnie nad groźną sytuacją, jaka wytworzyła się w kraju

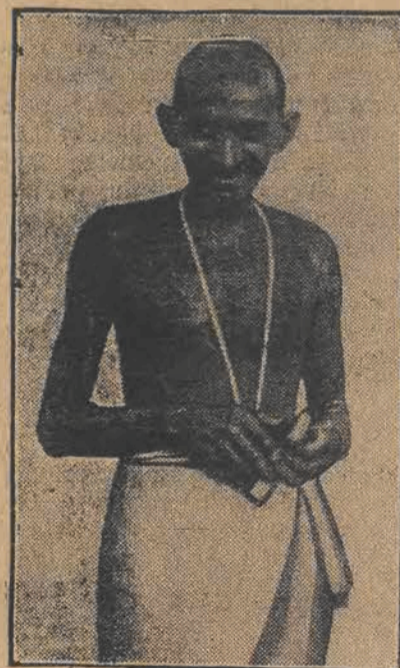


PORTES GIL prezydent republiki Meksyku.



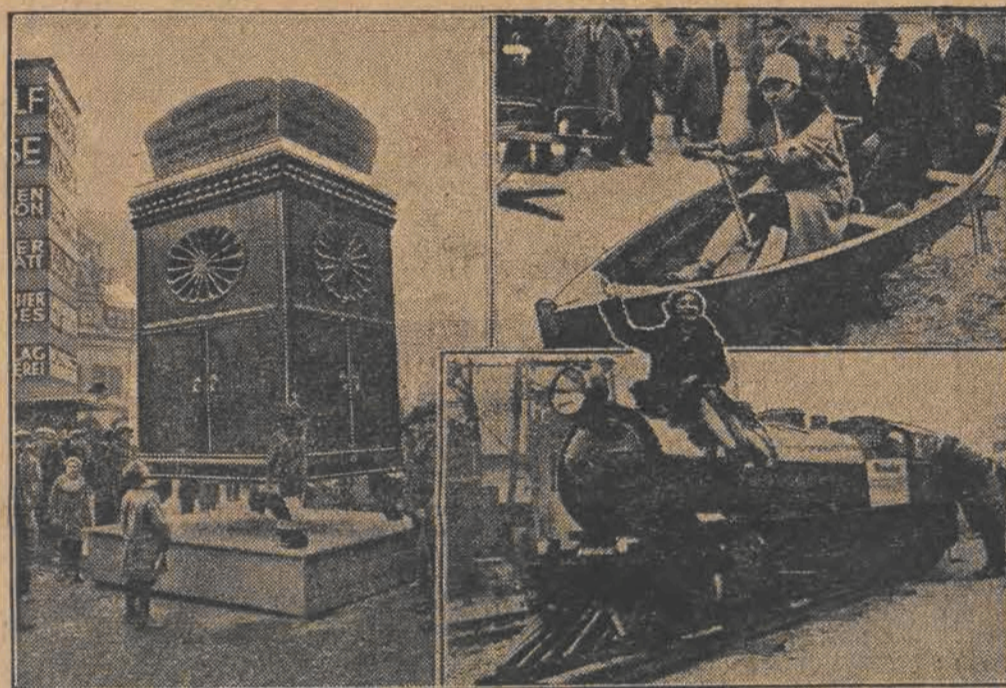
GENERAL VALENZUELA b. poseł meksykański w Londynie, ówczesny przywódca partii rewolucyjnej.

### Rozruchy anty-angielskie w Indjach



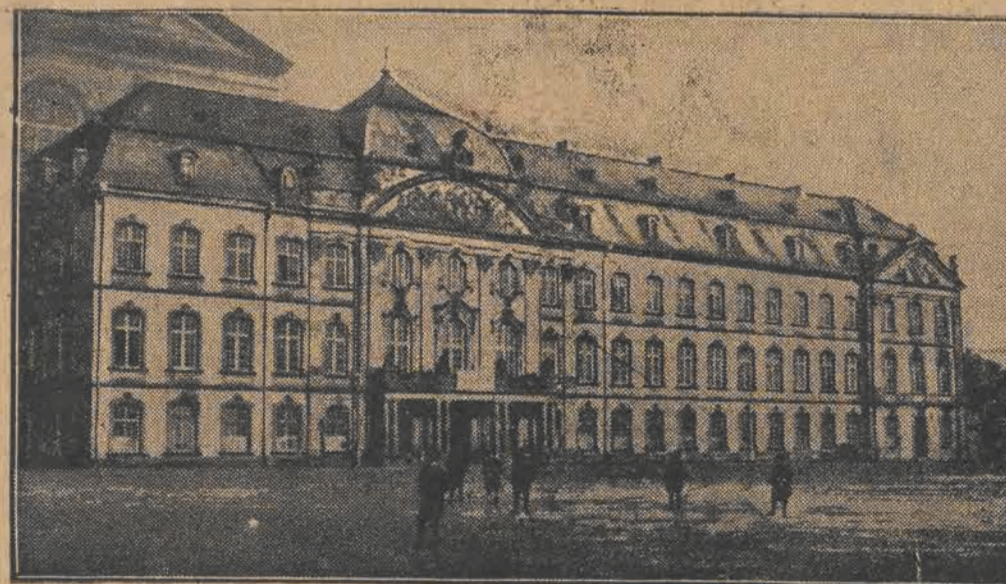
GANDHI słynny przywódca ruchu nacjonalistycznego w Indjach ang., „apostół” mas hinduskich, został — w związku z rozruchami tubylców przeciwko rządowi angielskiemu — zaarrestowany i w następstwie za kaucją wypuszczony na wolność, aż do rozprawy sądowej.

### Obtaczki i targow lipskich



Z lewej strony: olbrzymi radio aparat na jednym z placów publicznych! z prawej u góry: łódź, poruszana bez wiosła, zapomocą kierownicy, która połączona jest z dwoma kołami, zastępującymi wiosła; z lewej u dołu: lilipucia lokomotywa, kursująca po ulicach Lipska.

### Epidemia dżumy w Europie?



W niemieckim mieście Freuir, okupowanym przez francuską załogę wojskową, wybuchła pomiedzy żołnierzami zagadkowa choroba, która spowodowała dotychczas 50 wypadków śmiertelnych. Po mieście rozniosła się pogłoska, że chodzi tu o dżumę, co wywołało wśród ludności wielką panikę. Władze francuskie zamknęły koszary, siedlisko choroby, nie pozwalając żołnierzom wykraczać poza próg budynku. Na zdjęciu: koszary wojskowe w Trewirze.

### Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”

Prenumerata: W Łodzi 4.00 miesięcznie. — Zamiejscowe 5 zł. miesięcznie — Zagranicą 7 złotych miesięcznie.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49.  
Telefony redakcji 27-24, 36-43, 36-44  
Telefon administracji 22-14.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt.)

NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.